



Drodzy Czytelnicy!

Czerwiec – ostatni miesiąc wiosny i początek lata. Wszyscy się cieszą, wakacje tuż, tuż. Bawimy się również w Krzęcinie na pikniku „Hej od Krakowa”, dziękujemy dyr. Halince za wspólnie spędzone szkolne lata, czytamy dziennik poety z Krzęcina. Dobrze, że mecenas Iskry zaprasza młodych adeptów piłki nożnej na boisko, a ilość kursów autobusu 213 korzystnie zmodyfikowano i do Krakowa da się dojechać. Może i zmartwienie Sołtysa, że wizyty są kosztowne też się da jakoś rozwiązać? Cieszymy się najpiękniejszą porą roku, każdy dzisiaj może znaleźć czterolistną koniczynę☺.

Redakcja

Zenon Michalski

Hej, od Krakowa jadę

gościńcem zatłoczonym,
żeby zjeść w Krzęcinie – hosadyna
pierogi ulubione.

Hej, od Krakowa jadę,
uciekam od hałasu,
żeby pójść z dziewczyną – hosadyna
do zielonego lasu.

Dalem ci pawie pióro,
a ty mi swe warkocze
złociste, pszeniczne – hosadyna
i bławatkowe oczy.

Znalazłem czterolistną
na łące koniczynę,
teraz wiem na pewno – hosadyna,
że kocham się w Krzęcinie.

Charyzmatyczna Pani Dyrektor

Niewątpliwie Halina Jaskierna jest postacią wyjątkową, jest osobą obdarzoną charyzmatem, dzięki któremu posiada niekwestionowany autorytet i wpływ na ludzi.

Pamiętam jak przed laty, kiedy byliśmy w Krościenku nad Dunajcem, zaprowadziła nas do kaplicy Chrystusa Sługi na Kopiej Górze. Pokazując „fóskę” – witraż z symbolem Ruchu Światło-Życie – opowiedziała o założycielu ruchu oazowego księdzu Franciszku Blachnickim. To właśnie tam było źródło mocy, światło życia, z którego zaczerpnęła. Jedną z ważniejszych zasad Ruchu jest „życie z życia”. Oznacza to, że tylko osoba, która sama żyje dojrzałą wiarą, może ją przekazywać innym. Halina Jaskierna, pełniąc funkcję dyrektora szkoły, nigdy o tym nie zapominała, tak jak nie zapominała o istnieniu drugiego człowieka. Zawsze oddała ludziom, spieszy o każdej porze dnia i nocy z pomocą, a czasem na ratunek i przynosi otuchę, dodaje siły, wlewa nadzieję, stawia na nogi. To jest działanie tego światła, które nosi w sobie.

Ciąg dalszy na str 2

Ciąg dalszy na str 3

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Krzęcińskiej pięknie dziękuje

Stowarzyszenie działa już trzeci rok i dzięki gronu naszych darczyńców, które nas wspierało finansowo, rzeczowo oraz poprzez społeczny wkład pracy udało się kilka ładnych spraw załatwić.

W starym drewnianym spichlerzu przy kościele zrobiliśmy piękną Izbę Regionalną, przy szkole zostały posadzone dwa dęby pamięci dla uczcze-

nia dwóch polskich oficerów związanych z parafią, którzy zginęli w 1940 r. w Charkowie. Na cmentarzu odremontowano kaplicę Matki Bożej Bolesnej i zabytkową kapliczkę Madonny z Dzieciątkiem. Obecnie poddawana jest konserwacji kapliczka z 1892 hr. Eugenii z Dzieduszyckich Romerowej,

Ciąg dalszy na str 2

Ciąg dalszy na str 3

Hej od Krakowa jadę

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Krzęcińskiej zaprasza na plenerową imprezę, która odbędzie się w Krzęcinie, w niedzielę, 17 czerwca, początek godz. 14. Bawimy się całymi rodzinami, będą kiełbaski, grill, piwo, a w ogrodzie zabaw atrakcje dla dzieci: nadmuchiwana zjeżdżalnia, tajemniczy statek, grzybek krasnoludków, kolejka i inne niespodzianki dla starszej młodzieży.

W remizie odbędzie się promocja tomiku prozy poetyckiej Zenona Michalskiego „Tu gdzie jestem” oraz benefis Haliny Jaskiernej, dyrektora szkoły podstawowej w Krzęcinie „Dwadzieścia lat minęło jak jeden dzień” – podziękowanie od mieszkańców dla pani dyr. Halinki za wielkie serce i prace dla szkolnej społeczności. Specjalny komitet przygotowuje mały program, ale każdy z przybyłych do remizy będzie mógł przyłączyć się do życzeń. 20 lat – ileż to wspomnień uczniów i rodziców. Serdecznie namawiamy do przyjścia na benefis.

(SPZK)



Aktualności Sołtysa!

Od 12 maja br. nastąpiła zmiana rozkładu jazdy linii nr 213 MPK Kraków, jest 9 połączeń bezpośrednich do Krakowa – Łagiewnik z Krzęcina, pozostałe kursy są do Skawiny. Nastąpiła również zmiana rozkładu w soboty i święta z uwzględnieniem dojazdów do Kościoła. Sprawa przemieszczenia przystanków na „Dąbrówkach” jest w trakcie załatwiania, jak również oznakowanie przejścia dla pieszych przy Kościele. Jest to w gestii Zarządu Dróg Powiatu Krakowskiego. W kwietniu Sołectwo wystąpiło z pismem do UMiG w Skawinie w sprawie uruchomienia projektu budowy zatoki autobusowej na drodze krajowej nr 44 obok „Centrum Delikatesy”. Niedługo rozpocznie się budowa planowanych dróg gminnych. Projekt „Solary” będzie uruchomiony na przestrzeni III i IV kwartału br.

Przeprowadziłem dwie rozmowy z władzami Gminy Krzęcin woj. Zachodnio-Pomorskie w celu nawiązania kontaktu między naszymi miejscowościami, lecz trzeba mieć świadomość o kosztach wizyt Gości i rewizyt przedstawicieli naszych miejscowości. Jeśli znajdą się środki na ten cel, to zdecydujemy o zaproszeniu oficjalnym! Z poważaniem *Sołtys-Antoni Bylica*

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Krzęcińskiej pięknie dziękuje

Ciąg dalszy ze str 1

żony Wilhelma Romera współzałożyciela Kółka Rolniczego w Krzęcinie. Zorganizowano kilka udanych imprez: w maju zeszłego roku „Wieczór wspomnień o błogosławnym Janie Pawle II”, koncerty kolęd z udziałem orkiestry Strażak, pań z KGW oraz dzieci ze szkół podstawowych w Krzęcinie i Zelczynie weszły na stałe do styczniowego kalendarza, piknik rodzinny „Hej od Krakowa jadę” ma już drugą edycję. W zeszłym roku SPZK wydało własnym sumptem tomik wierszy H. Lelek „Z różańcem w ręku”, w tym roku przy wsparciu finansowym Gminy Skawina wydany został tomik prozy poetyckiej Z. Michalskiego „Tu gdzie jestem”. Co roku, 1 listopada, przeprowadzana jest kwesta na odnowę zabytków znajdujących się na cmentarzu parafialnym.

Członkowie Stowarzyszenia jako fundraiserzy odwiedzili naszych sponsorów z życzeniami grudniowymi w roku 2010 oraz z życzeniami wielkanocnymi w roku 2012. Przez cały 2011 rok dziękowaliśmy na łamach Kuriera naszym zimowym sponsorom, teraz chcemy podzię-

kować za najnowsze wiosenne datki: p.Iwonię Pasierbek, p.Dominikowi Szwed oraz p.Czesławowi Pierzchale. Wyrażamy nadzieję, że pozostali darczyńcy będą i w tym roku o nas pamiętać (nr konta: 12 8591 0007 0310 0562 0825 0001 Krakowski Bank Spółdzielczy o/Skawina). Stowarzyszenie aplikowało do LGD Blisko Krakowa o fundusze na remont murowanego spichlerza, który chcemy obecnie otynkować z zewnątrz z myślą o przyszłym wykorzystaniu tego budynku na potrzeby mieszkańców. Decyzja na szczeblu powiatu jest pozytywna, czekamy na ostateczny werdykt Urzędu Marszałkowskiego Woj. Małopolskiego. Aplikowano o 7 tys. zł pod warunkiem posiadania własnego wkładu 3 tys. zł. Jak widać z listy aplikantów zamieszczonej w internecie organizacje z sąsiednich wsi aplikowały wyżej, ale warunek posiadania 30% wkładu własnego jest trudny do pokonania dla SPZK, dlatego bardzo liczymy na szczerą rękę darczyńców. Wszystkim członkom oraz darczyńcom pięknie dziękujemy za dotychczasowe i przyszłe wsparcie.

(Zarząd SPZK)

Linia MPK 213 – krakowskim targiem

Mieszkańcy Krzęcina bardzo cieszyli się z możliwości korzystania z bezpośredniego połączenia z Krakowem – autobus MPK 213 miał 16 bezpośrednich kursów Krzęcin-Łagiewniki, a nawet na prośbę mieszkańców, ze względu na dużą ilość pasażerów, zwiększono jego gabaryty. Co prawda w roku 2009 na zebraniu wiejskim pan Burmistrz oświadczył, że linia jest nierentowna w stosunku do linii 201 opłacanej od Sidziny przez gminę Kraków i zaproponował skrócenie trasy 213 do Skawiny, ale mieszkańcy nie zgodzili się na takie rozwiązanie i jeszcze przez dwa lata było bez zmian. Jednakże radni w ramach szukania oszczędności pod koniec roku 2011 podjęli uchwałę o skróceniu trasy 10 kursów i od 18 lutego 2012 pozostało tylko 6 bezpośrednich połączeń z Krakowem. Przesiadki w Skawinie spowodowały, że trasę 20 km konkuje się w półtorej godziny.

Sytuacja ta została bardzo oprotestowana przez mieszkańców i od 12 maja br. sprawę załatwiono kompromisowo. Obecnie kursów jest 15, bezpośrednie połączenie z Łagiewnikami mają odjazdy z pętli w Krzęcinie o godz.: 4:55, 5:32, 6:57, 7:16, 14:22, 15:32, 16:42, 18:05, 22:40. Tylko do Skawiny kursują godz.: 10:30, 11:40, 12:50, 20:12, 21:15. W sobotę jest 6 kursów skróconych i jeden, ostatni o 22:50 do Krakowa. Poprawiła się sytuacja względem niedzieli, autobus dalej ma skróconą trasę, ale obecnie można już zdążyć autobusem na nabożeństwo (6:48, 8:30, 10:48), niestety kursy o godz. 13:15 i 18:08 nie pozwalają na szybki powrót do domu. Zapytujemy pana Radnego, czy można jeszcze te dwa kursy przełożyć o godzinę wcześniej? Na osłode z zakupionym u kierowcy autobusu linii 213 biletom 60 minutowym można podróżować zarówno w strefie II jak i w strefie I do wyczerpania limitu czasowego. Niestety potrzeba 90 minut, aby dojechać transportem MPK do samego Śródmieścia Krakowa. Ponieważ w autobusie nie ma automatu biletowego, istnieje zapotrzebowanie, aby kierowca sprzedawał również bilety 90 minutowe.

(SPZK)

Charyzmatyczna Pani Dyrektor

Ciąg dalszy ze str 1

Po dwudziestu latach pracy na stanowisku dyrektora szkoły w Krzęcinie, podjęła decyzję o przejściu na emeryturę. Jest więc okazją po temu, by wyrazić swą wdzięczność za okazane dobro, a także głęboki szacunek za ciężką pracę, mądre decyzje, odwagę, niezwykłą skromność i miłość do ludzi.

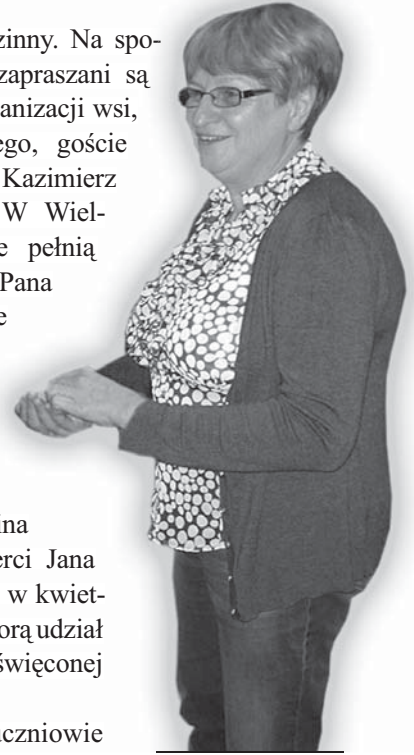
Nielatwo jest kierować szkołą przez dwadzieścia lat, tym bardziej, jeżeli cztery kolejne kadencje przypadają na trudne lata przebudowy całego systemu oświaty. Szkoła może się dzisiaj pochwalić okazałą bazą lokalową, wyposażeniem w nowoczesny sprzęt, osiągnięciami w zakresie edukacji, wychowania i działalności społecznej. Warto pamiętać o tym, że w dużej mierze jest to zasługa Haliny Jaskiernej. Oto kilka faktów z kroniki szkolnej:

- Pani mgr Halina Jaskierna została dyrektorem Szkoły Podstawowej im. Batalionów Chłopskich w Krzęcinie w roku szkolnym 1992/93 i od razu zaczęła starania o poprawę warunków socjalnych szkoły: jako pierwszą inwestycję wykonano łazienki wewnątrz budynku szkoły, dalsze prace to: wymiana drzwi, izolacja fundamentów budynku, ogrodzenie szkoły, modernizacja kuchni. Świątowanie 40-lecia szkoły w 2004/2005 zostało uhonorowane przez rodziców ufundowaniem sztandaru. Na koniec swojej 20-letniej kadencji Pani Dyrektor ukończyła wielką inwestycję – nową salę gimnastyczną wraz z salami przedszkolnymi i pomieszczeniem dla biblioteki publicznej.
- W szkole działa 7 dh im. Armii Krajowej NZH „Czerwony Mak”, prowadzona przez zastępcę komendanta harcmistrza Halinę Jaskierną. W maju 2004 r. drużyna wzięła udział w uroczystych obchodach 60. rocznicy bitwy o Monte Cassino we Włoszech. Odwiedzono wtedy także cmentarze żołnierzy 2. Korpusu w Bolonii i w Loreto grób ks. kapelana kpt. Stanisława Targosza z Krzęcina. Harcerze byli też w Rzymie na spotkaniu z Ojcem Świętym, Janem Pawłem II. W 2008 r. nasi harcerze przywieźli z Wiednia do Krakowa „Świątełko Betlejemskie”.
- Tradycją szkoły są coroczne imprezy i uroczystości organizowane dla społeczności lokalnej. Są to m.in.: jasełka dla mieszkańców wsi, obchody Dnia Babci i Dziadka, Dzień Matki

i Ojca, piknik rodzinny. Na spotkania opłatkowe zapraszani są przedstawiciele organizacji wsi, samorządu lokalnego, goście specjalni – ks. bp Kazimierz Nycz w 1998 r. W Wielki Piątek harcerze pełnią straż przy Grobie Pana Jezusa w kościele NNMP. Wyboru pięknych, refleksyjnych tekstów do tego modlitewnego czuwania dokonuje Halina Jaskierna. Po śmierci Jana Pawła II uczniowie w kwietniu każdego roku biorą udział w wieczornicy poświęconej papieżowi.

- W 1992 roku uczniowie wyjechali po raz pierwszy na „zieloną szkołę” nad Morze Bałtyckie. Młodzież była w Ustroniu Morskim, Rogowie, Sarbinowie, Mielnie-Unieściu, Jarosławcu. W latach dziewięćdziesiątych Pani Dyrektor podjęła wraz z uczniami-harcercami ścisłą współpracę z Domem Dziecka w Sieborowicach. Kontakty trwały kilka lat. Szkoła z Krzęcina, jako jedyna w gminie, realizuje własny program profilaktyki pod tytułem „Słońce dla każdego dziecka”, którego inicjatorką, a także realizatorką jest Halina Jaskierna. W ramach tego programu dla dzieci z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej jest organizowany zimowy i letni wypoczynek. Co roku od 20 lat szkoła prowadzi gminny konkurs plastyczny pod hasłem „Człowiek – Przyroda, wróg czy przyjaciel”.

Bez Haliny Jaskiernej Krzęcin wyglądałby inaczej, z całą pewnością nie byłby tak ładny i miły sercu jak jest teraz. Osobowość Haliny Jaskiernej, która potrafi przegonić nawet burzę, odcisnęła i odciska swe niezwykle piętno na krajobrazie miejsca, w którym żyjemy. Kiedy wracaliśmy ze spaceru do Suchej Hory, a byliśmy wówczas na obozie w Podczerwonym, nagle zasnuło się czarnymi chmurami, zaczęło groźnie mruścić i zawisła nad naszymi głowami jakaś potężna ulewa z gradobiciem. Halinka, biorąc pod swe skrzydła wszystkich obozowiczów, wydłużyła krok – trudno było za nią nadążyć, ale każdy bardzo się starał – i... przegoniliśmy burzę! To mogło się zdarzyć tylko z Nią, charyzmatyczną Panią Dyrektorem.





Tu gdzie jestem – dziennik pisany źdźbłem trawy - 25 czerwca

Rankiem, po nocy świętojańskiej, archipelag białych wysp płynął po niebie, przesuwał się z zachodu na wschód i wydawało się, że to jakiś między galaktyczny statek przepływa nad Ziemią; widać było wyraźnie jego brzuch opleciony gigantycznymi pajęczynami nabrzmiałych naczyń krwionośnych, zaś górę porastał las fioletowych sekwoi. Tej nocy w mieście bawiono się jak co roku pod smoczym wzgórzem. Nieprzebrane tłumy obsiadły obydwie brzozy rzeki, czyniąc wrzawę podobną do odgłosów zbliżającej się burzy. Czekano na kulminacyjny moment, podziwiając ogromne ognisko, które płonęło na środku rzeki. Jego holograficzne płomienie, sięgające granatowego nieba, wzbudzały okrzyki zachwytu. Z głośników dolatywał trzask płonącego drewna i muzyka symfoniczna w wykonaniu orkiestry złożonej z dziesięciu tysięcy świerszczy. Zwieńczeniem tej jedynej w swym rodzaju nocy był pokaz sztucznych ogni, z roku na rok coraz to okazalszy. Ten ostatni rzeczywiście przewyższył dotychczasowe. Wydawało się, że na głowy rozbawionej gawiedzi spada całe gwiazdziste niebo... A ja tej nocy, usiadłszy pod masztem, przyglądałem się pługom dziewcząt wokół ogniska, od którego buchało prawdziwe ciepło, syciłem zmysły tańcami dwunastu nadobnych pańien odzianych w zwiewne, letnie sukienki i słuchałem dźwięku starej, złotej liry. Stąd widać nie tylko archipelag białych wysp, ale także opuszek palca, który przesuwa wskazówki planetarnego zegara. Tej nocy Łąka weszła w strefę astronomicznego lata.

(ZM)

Proza poetycka – warto przeczytać

Tu gdzie jestem – dziennik pisany źdźbłem trawy

„Słuchałem przyjaciela z przyjemnością, a skupiona uwaga pozwalała mi zobaczyć w wyobraźni wszystkie zdarzenia, o których opowiadał. Raptem odezwał się tymi słowami: – Wiesz przecież, dzięki czemu istota tak krucha i tak znikoma może przenosić góry i zmieniać koryta rzek. – Dzięki nieskrępowanej wyobraźni – odparłem bezwiednie. – A to jest poezja! – powiedział dobitnie. Gawęda starego żeglarsza była przepyszną mozaiką złożoną ze spraw rzeczywistych i zmyślonych, poważnych i zgoła błazeńskich, wzniosłych i przyziemnych. Stary żeglarz nie wypływa daleko w morze i nie porywa się na łowienie wielkich ryb, a ponieważ z nikim się na poważnie już nie ściga, może pozwolić sobie na autoironię, groteskę, nonsens, a nawet obiektywizm”„Ja nie rozumiem, co pan do mnie mówi. Pan się tak po prostu bawi? Przecież tu nie ma żadnej wody! Tu są tylko trawki i listeczki, i stokrotki”„Dla Haneczki była to ważna lekcja, można powiedzieć, że trochę wydorosła. Żeby zobaczyć cuda, trzeba samemu być czarodziejem, a prawdziwy czarodziej nigdy nie zamyka oczu na świat, zawsze je ma sze-

roko otwarte”„Słowa przecież tworzą świat, muszę więc używać ich bardzo rozważnie, w pełni świadomości, starannie, uczciwie, zgodnie z trzeźwym rozumem i czystym sumieniem. Nie, nie nazwę swego statku krypą, łajbą, wanną czy czymś takim! Łąka na to nie zasługuje” – Zenon Michalski „Tu gdzie jestem” – tomik prozy poetyckiej wydany przez SPZK przy wsparciu finansowym Gminy Skawina. Jest to dziennik poety-marzyciela, zaczyna się pod koniec kwietnia, urywa z końcem marca. Czym jest proza poetycka? Żeby zobaczyć cuda, trzeba mieć oczy szeroko otwarte. Łąka żegluguje wśród traw w Krzęcinie, piekarz chodzi tamtędy na skrót do pracy, Judyta twierdzi, że to nic wielkiego, tylko listeczki. Słowo stwarza świat... Poeta opisuje rzeczywistość, w którym każdy z nas bierze udział, niektórzy rozpoznają siebie. Warto wziąć do ręki tę książeczkę, poczytać, podumać, zobaczyći opowiedzieć sobie samemu o swojej łące, zachwycić się chwilą i miejscem, w którym jestem dzisiaj. W Kurierze drukujemy jeden dzień z pamiętnika, cały tomik będzie prezentowany na imprezie „Hej od Krakowa jądę”.

(EMB)

Czytelnicy piszą! • Czytelnicy piszą! • Czytelnicy piszą! • Czytelnicy piszą!

Zarząd Klubu Sportowego Iskra Krzęcin wychodząc na przeciw rosnącym potrzebom organizacji wolnego czasu wśród dzieci i młodzieży, prowadzi nabór chłopców oraz dziewcząt rocznik 2002-2005 do nauki gry w piłkę nożną. Treningi odbywają się o godz. 18.00 w każdą środę i piątek (tylko złe warunki pogody

powodują ich odwołanie). Zajęcia prowadzą wg programu szkoleniowego PZPN wykwalifikowani trenerzy posiadający licencję PZPN. Klub gwarantuje niezbędny sprzęt sportowy. Czesne wynosi 50 zł miesięcznie. Informacja: kom. 602 270 255 lub kom. 695 035 300. Pozdrawiam

Jacek Żmuda

Kurier Krzęciński

Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Krzęcińskiej – redaguje kolegium: Rafał Bober (RB), Ewa Byrska (EMB), Monika Kierzyk (MK), Krystyna Michalska (KM), opr. graf: Krzysztof Korzeniak, skład: Wojciech Jelonek, nakład 400 egz., e-mail: s.p.z.krzecinskiej@gmail.com

SPZK nr konta: 12 8591 0007 0310 0562 0825 0001 Krakowski Bank Spółdzielczy o/Skawina

Zapraszamy wszystkich czytelników Kuriera Krzęcińskiego do wędrowki wirtualnej czyli odwiedzenia strony

www.stowarzyszeniekrzecin.110mb.com